

Gazetowe inspiracje

Jolanta Jabłońska

W naszym ogrodzie znajduje się wiele sprzętów przeznaczonych do zabaw ruchowych. Dzieci chętnie z nich korzystają, radośnie spędzając czas na powietrzu. Warto jednak wykorzystywać do zabaw na dworze także nietypowe pomoce. Podnoszą one atrakcyjność zajęć, sprzyjają aktywności i pokazują inne przeznaczenie wybranych rekwizytów, w tym wypadku gazet.

Proponowane przeze mnie zabawy rozwijają wyobraźnię, uczą płynności i precyzji ruchów, a także ukazują nietypowe możliwości wykorzystania gazety jako przyboru do zabaw ruchowych lub elementu dekoracyjnego. Przeprowadzenie zajęć w ogrodzie ma dodatkowy walor – przedszkolaki hartują organizm i wzmacniają swoją odporność.

Poniżej przedstawiam wybrane zabawy i zachęcam do ich wypróbowania.

Taniec z gazetą

Dzieci lubią tańczyć, dlatego pomysł wykorzystania gazety do tańca zaowocował wspaniałą zabawą ruchową, którą przeprowadziłam na świeżym powietrzu. Rozwija ona u przedszkolaków inwencję twórczą, wpływa na koordynację wzrokowo-ruchową i w pełni zaspokaja natural-

ną potrzebę ruchu dzieci, jednocześnie pozwalając im na relaks i wprawiając w dobry nastrój. Do tańca przygotowałam muzykę skrzypcową (odtwarzaną z płyty CD), przy której dzieci swobodnie tańczyły, poruszając się w dowolny sposób.

Zabawę tę można również zamienić w wesołe zawody taneczne przy lżejszej, rytmicznej muzyce, która pobudzi dzieci do innego typu ruchu – skoków, przeskoków, przysiadów itp. W naszym konkursie dzieci trzymały swoją gazetę na głowie i starały się, aby podczas skoczego tańca nie spadła na podłoże.

Możemy umówić się z dziećmi, że w momencie, w którym gazeta spadnie, uczestnik zawodów kończy w nich swój udział, a dalej tańczą dzieci, które nadal mają ją na głowie. Pozostali uczestnicy kibicują tancerzom, podziwiając ich radosne ruchy. Konkurencję wygrywa to dziecko (lub dzieci), któremu udało się utrzymać na głowie rekwizyt aż do momentu przerwania muzyki.

Gazetowy spacer

Przed rozpoczęciem zabawy należy ustalić trasę, jaką zawodnicy będą pokonywać, oraz oznaczyć miejsce startu i mety (mogą to być kolorowe szarfy). Uczestnicy będą ze sobą rywalizować o jak najszybsze dotarcie do mety, stą-

pając naprzemiennie po dwóch kartkach gazety. Pierwszą kartkę zawodnik układa na linii startu – i staje na niej, następnie przed sobą układa drugą i przestawia na nią stopy. W taki sposób dziecko musi pokonać całą trasę. Stopy przedszkolaków nie dotykają ziemi, a jedynie gazety. Uczestnicy pomagają sobie przekładając ją raz jedną, raz drugą ręką aż do momentu przekroczenia linii mety. Liczy się sprawność, zwinność, ale jednocześnie dokładność wykonania zadania. Gazetowy spacer jest doskonałym ćwiczeniem równoważnym, doskonalącym zarówno małą, jak i dużą motorykę.

Papierowy obrazek

W dowolnym miejscu (na dużej powierzchni trawnika lub płyty chodnikowej) układamy gazety i zachęcamy dzieci do wspólnego wykonania gazetowego obrazka. Proponuję użycie gazet poskładanych, rozłożonych, zwiniętych w rurki, kule, gniecionych na różne sposoby. Ustalamy, jaki obrazek będziemy układać, rozdzielamy między siebie zadania i zaczynamy nasze plastyczne dzieło, które w trakcie tworzenia może się zmieniać i rozbudowywać. Zabawa ta nie tylko rozwija dziecięcą ekspresję twórczą, nie ograniczając przestrzeni dziecka i dając mu komfort jej wykorzystania, lecz także uczy zgod-





nej współpracy. Daje też poczucie radości i satysfakcji z osiągniętego efektu. Naszym obrazkiem możemy się pochwalić, zapraszając do jego oglądania starsze dzieci i personel przedszkola.

Inną, równie ciekawą wersją takiej aktywności może być „żywy obraz w gazetowej ramce”. Dzieci dostają przygotowane wcześniej, wycięte z gazety papierowe ramki i na terenie całego ogródka szukają ciekawego miejsca, które chciałyby w nich zamieścić. Może to być żółty mleczonek wśród trawy, kolorowy kwiatek z biedronką na płatkach itp. Dowolność wyboru obrazu pozostawiamy przedszkolakom – mogą odkrywać widoki, które na ogół nie przyciągają naszego wzroku, a są piękne i kolorowe. Ważne jest, aby dziecko opowiedziało nam, co przedstawia jego obraz i dla-

czego wybrało właśnie to miejsce. Podczas zabawy dzieci rozwijają spostrzegawczość oraz swe zaciekawienie światem przyrody, dzięki koncentrowaniu się na szczegółach większego, ogólnego tła.

Rzuty do celu

Gazety, które pozostały z ułożonego obrazka, można wykorzystać do kolejnej zabawy ruchowej, jednocześnie sprzątając i porządkując teren. Zapraszamy dzieci do gniecenia gazet w kule o różnej wielkości (wspaniałe ćwiczenie kształtujące sprawność manualną) i prosimy o wkładanie ich do wcześniej przygotowanych koszy.

Następnie dzielimy przedszkolaki na dwie drużyny, po czym ustalamy miejsce, z którego będą rzucały do wyznaczonego celu. Kosze ustawiamy w niewielkiej odległości od dzieci

(zawsze można przedłużyć tę odległość) i dajemy sygnał do rozpoczęcia zabawy. Uczestnicy rzucają papierowe kule do kosza swojej drużyny. Każdy maluch ma do dyspozycji jeden rzut; po jego wykonaniu przechodzi na koniec kolejki. Wygrywa ten zespół, który trafi do kosza większą ilością razy. Przedstawiciele drużyn liczą wrzucone kule. W ramach rewanżu można rozegrać jeszcze jedną kolejkę rzutów. Zabawa ta nie jest na czas, dlatego liczyć się tu będzie dokładność i precyzja ruchów. Dzięki tej aktywności wspaniałe kształtuje się odporność emocjonalna przedszkolaków.

Ściganka – po gazetach

To odmiana klasycznej gry – ściganki, nie rysowanej jednak kredą na chodniku, lecz układanej z gazet.





Dzieci samodzielnie tworzą w ogrodzie gazetowy chodniczek, decydując, jak długi ma on być oraz przez jaki teren przebiegnie trasa gry. Naszym przedszkolakom spodobała się trasa pod górkę, dzięki czemu mogli wspiąć się na jej szczyt i w końcowym etapie gry zdobyć go.

W grze mogą brać udział drużyny ze swoimi przedstawicielami lub pary. Jej celem jest dotarcie do mety z miejsca startu (pola, oznaczone na przykład małymi plastikowymi krążkami). Dzieci naprzemiennie rzucają dużą, kolorową kostką, a następnie poruszają się po gazetowych płytkach w ustalonym wcześniej kierunku. Podczas gry, w zgodnej i pełnej radości zabawie, kształtuje się umiejętność prawidłowego liczenia, a także stosowania się do ustalonych zasad. Tego typu zajęcia najczęściej organizujemy w zamkniętym pomieszczeniu przy stole. Wersja na świeżym powietrzu jest dla uczestników bardzo atrakcyjna, nie może jednak odbywać się przy silnym wietrze, który skutkowałby ciągłym zwiewaniem gazet. Ewentualnym wyjściem z tej sytuacji może być ich przyklejenie (np. do chodnika) taśmą samoprzylepną.

W czasie pobytu dzieci w przedszkolnym ogródku gazety zawsze leżą w jednym, wspólnie ustalonym miejscu. Dzięki temu przedszkolaki w dowolnym czasie mogą z nich

korzystać i tworzyć własne ściganki; zasadą jest sprzątanie i odkładanie gazet na wyznaczone miejsce.

Gazetowe dekoracje i stroje

Gazety wykorzystałam także do dekoracji przedszkolnej sali, w której podejmujemy gości podczas różnego rodzaju uroczystości. W tym przypadku był to Dzień Matki. Postanowiłam połączyć dwa kontrastujące ze sobą kolory: gazetową szarość i intensywną czerwień papieru, tworząc połączenie w postaci nowoczesnej i ciekawej dekoracji. Do wykonania ozdób zaprosiłam wszystkie koleżanki z przedszkola, które z radością podjęły to wyzwanie.

Samo wykonanie ozdób nie wymagało dużego nakładu pracy. Ciekawy wygląd nadały dekoracji naprzemiennie łączenia szarych i czerwonych pasków papieru, przeplatane szeregami czerwonych serduszek. Na oknach powieszono zostały gazetowe lambrekiny, na suficie zaś – wykonane w przestrzennej formie – gazetowe serca z kontrastującą lamówką. Czerwone, przestrzenne kwiaty, na płaskim, gazetowym tle z napisami *mama* i *tata*, pięknie prezentowały się na korkowych podkładach przymocowanych do ścian. Parapety okienne ozdobiliśmy kwiatami na patyczkach owiniętych gazetą oraz gazetowymi liśćmi (także ozdobionymi karteczkami z napisami *mama* i *tata*) ułożonymi

w metalowych wiaderkach. Główną część dekoracji stanowiły, również wykonane z gazet, figurki dzieci, w rękach trzymające przestrzenne gazetowe serca.

Zrealizowałam także swój pomysł na stroje dla przedszkolaków. Zaangażowałam do współpracy rodziców, z którymi stworzyliśmy pasujące do naszej dekoracji stroje. Wykazali się oni dużą kreatywnością i precyzją tworzenia ubiorów, wykonując z gazet i czerwonej krepiny spódniczki, kamizelki, krawaty, opaski ozdobione kwiatkami, czapki, kotyliony itp.

Dzieci prezentowały się wspaniale na tle ozdób, a podziw i satysfakcja wszystkich były ogromne. Nauczycielki także miały na sobie gazetowe elementy dekoracyjne. Były to oryginalne naszyjniki, wykonane przez jedną z nauczycielek.

Myślę, że nasze inspiracje na długi czas pozostaną w pamięci wszystkich, którzy je oglądali i przyczynili się do wspólnego ich wykonania. Efekt końcowy naprawdę był imponujący. Gorąco zachęcam do wykorzystania przedstawionych pomysłów nie tylko z racji ciekawego zastosowania materiału, lecz także jego dostępności i oszczędności.

Jolanta Jabłońska

Przedszkole nr 196 „Kraina Misiów”
w Warszawie